

Warszawa, 08 kwietnia 2025 r.

L.DZ FZZ/57/08/04/2025

**Pan
Dariusz Salamończyk**

**Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu**

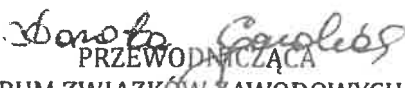
Opinia do komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Szanowni Państwo,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 marca br. znak SPS-III.020.54.2025 dot. RPW.8486.2025, zawierające komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych w załączniku przekazujemy opinię Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Ad Rem”, organizacji zrzeszonej w Forum Związków Zawodowych.

Z poważaniem,

Dorota Gardias


PRZEWODNICZĄCA
FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Załącznik: Opinia Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Ad Rem”

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-III.020.54.16.2025

Data wpływu 10.04.25r.



Krajowy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Ad Rem” z siedzibą we Wrocławiu
ul. Stanisławowska 47, 54-611 Wrocław, KRS 0000683684, NIP 8971841350, REGON 367613445
e-mail: prezydium@knszzadrem.org.pl
CZŁONEK FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

PREZYDIUM KRAJOWEGO ZARZĄDU

Warszawa, dnia 8 kwietnia 2025 r.

Szanowny Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Pan
Dariusz Salamończyk
Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

Szanowny Pan
Paweł Śliz
Przewodniczący Komisji
Sprawiedliwości i Praw Człowieka

do wiadomości:

Szanowny Pan
Adam Bodnar
Minister Sprawiedliwości

Szanowni Państwo,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 marca br., znak: SPS-III.020.54.2025 dot. RPW.8486.2025, zawierające komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, w imieniu Prezydium Krajowego Zarządu KNSZZ „Ad Rem” poniżej przedstawiam opinię do przedmiotowego projektu.

Utworzenie nowego stanowiska młodszego asystenta, na którym będą mogli być zatrudniani studenci studiów prawniczych po ukończeniu III roku opinujemy zdecydowanie negatywnie.

Zgodzić należy się z tą częścią uzasadnienia przedstawionego projektu ustawy, w której projektodawcy zauważają trudności w obsadzeniu stanowisk asystenckich w sądach oraz fakt, że kandydaci posiadający odpowiednie kwalifikacje i predyspozycje preferują zatrudnienie w wolnych zawodach prawniczych lub sektorze prywatnym. Dzieje się tak jednak z bardzo konkretnych przyczyn. Problem z obsadzeniem wolnych stanowisk asystenckich oraz w utrzymaniu doświadczonej kadry spowodowany jest bowiem niskimi zarobkami na stanowisku asystenta sędziego oraz brakiem realnej ścieżki awansu. Rozwiązaniem tego problemu nie może być obniżenie wymagań na stanowisku asystenta sędziego i poszukiwania „tańszych” pracowników wśród studentów, kosztem obniżenia jakości pracy asystentów sędziów i całego wymiaru sprawiedliwości.

W obecnie obowiązującym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 kwietnia 2024 r. w sprawie wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów wynagrodzenie zasadnicze asystentów sędziów ustalono w wysokości od 5.000 zł do 8.000 zł. Początkowe wynagrodzenie

asystentów sędziów było więc tylko o 700 zł wyższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę w drugiej połowie 2024 r. Maksymalną stawkę otrzymywały zaś tylko nieliczne, pojedyncze osoby i to tylko w niektórych częściach kraju, zatrudnione na stanowisku starszego asystenta sędziego.

Sytuację tę miało zmienić porozumienie zawarte w dnia 17 lutego br. pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a stroną społeczną, zgodnie z którym do sądów zostały przekazane środki w wysokości 7.500 zł na etat asystenta sędziego zatrudnionego na dzień 31 grudnia 2024 r. i w wysokości 9.000 zł na etat starszego asystenta sędziego. W przygotowaniu jest również nowe rozporządzenie (nr B886 w wykazie prac legislacyjnych Ministra Sprawiedliwości), zgodnie z którym wynagrodzenie zasadnicze asystentów sędziów ma kształtować się w przedziale od 6.500 zł do 9.000 zł, przy czym wynagrodzenie starszego asystenta ma być nie niższe niż 8.000 zł.

Powyższe działania należy uznać oczywiście za krok w dobrym kierunku. Należy jednak dostrzec, iż proponowane stawki wynagrodzenia omawianej grupy zawodowej w dalszym ciągu pozostają zbyt niskie i niedostosowane do warunków pracy asystentów sędziów. Wszak aktualnie wysokość wynagrodzenia starszego asystenta sędziego jest zbliżona do przeciętnego wynagrodzenia, zaś pozostali asystenci zarabiają zdecydowanie mniej. Dodatkowo wzrost wynagrodzenia asystentów sędziów nie jest w żaden sposób zagwarantowany w zależności od sytuacji gospodarczej w kraju i zależy jedynie od woli decydentów, którzy w sposób arbitralny w jednym roku je podnoszą, w innym zaś pozostawiają na dotychczasowym poziomie. Sytuacja ta stanowi główną przyczynę, dla której młodzi prawnicy nie są zainteresowani pracą w sądzie, jak również dla której doświadczeni asystenci przenoszą się do sektora prywatnego.

Niezbędne jest dalsze zwiększenie wynagrodzeń asystentów sędziów oraz systemowe rozwiązanie w postaci powiązania tychże wynagrodzeń z wynagrodzeniami sędziów lub bezpośrednio z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, przy określeniu stawek awansowych zależnych od stażu pracy i pozytywnych ocen okresowych. Dodatkowo do awansu na stanowisko starszego asystenta sędziego winny być uprawnione również osoby, które legitymują np. 4-letnim stażem pracy w sądzie i złożyły egzamin adwokacki lub radcowski bądź uzyskały stopień naukowy doktora nauk prawnych, tak by zachęcić je do pozostania w wymiarze sprawiedliwości. Asystenci sędziów winni też mieć możliwość awansu w postaci uproszczonej ścieżki do obejmowania stanowiska referendarza sądowego, a także w postaci szansy zdawania egzaminu sędziowskiego po odpowiednim stażu pracy (możliwość taka została odebrana w poprzedniej kadencji Sejmu). Tylko uatrakcyjnienie zawodu asystenta sędziego pozwoli na pozyskanie kandydatów do pracy na tym stanowisku, a przede wszystkim pozwoli na zatrzymanie w wymiarze sprawiedliwości doświadczonych kadry.

Za płoną uważamy nadzieję projektodawców, że umożliwienie studentom podjęcia pracy asystenta sędziego zachęci ich do kontynuowania kariery w tym zawodzie również po uzyskaniu tytułu magistra na kierunku prawo. Wręcz przeciwnie – osoby te nabędą kosztem Państwa i wykwalifikowanych pracowników umiejętności i bogate doświadczenie, co tylko zwiększy ich szanse na znalezienie lepiej płatnej i bardziej perspektywicznej pracy w sektorze prywatnym po ukończeniu studiów.

Nie można też zgodzić się z poglądem projektodawców omawianej nowelizacji o braku zagrożenia obniżenia jakości pracy w sądach wraz z pojawieniem się studentów na stanowiskach asystenckich. Warto zauważyć, że studenci ci nie będą mieli jeszcze złożonych egzaminów z tak ważnego i niezbędnego do pracy w sądzie przedmiotu jak postępowanie cywilne, który wykładany jest na IV roku studiów, a inne przedmioty będą mogli mieć zaliczone np. warunkowo (co prawda w uzasadnieniu projektu napisano, że warunkiem zatrudnienia będzie złożenie z wynikiem pozytywnym

wszystkich dotychczasowych egzaminów, jednak nie wynika to z treści samej ustawy). Co więcej, „obowiązki i uprawnienia osób zajmujący stanowiska młodszych asystentów będą zasadniczo tożsame z obowiązkami i uprawnieniami osób na stanowiskach asystentów sędziów i starszych asystentów sędziów”. Projekt nie wyłącza więc uprawnień studentów do wydawania zarządzeń w postępowaniu cywilnym (art. 47² KPC), prowadzenia spotkania informacyjnego dotyczącego polubownych metod rozwiązywania sporów (art. 183⁸ § 4 KPC), brania udziału w czynności przesłuchania na odległość lub rozprawy zdalnej w postępowaniu karnym (art. 177 § 1a KPK, art. 250 § 3c i 3d KPK, art. 374 § 4 i 5 KPK, art. 390 § 2, 3 i 4 KPK, art. 517b § 2a i 2b KPK), co wydaje się istotnym przeoczeniem projektodawców. Trudno wyobrazić sobie też pracę w pełnym wymiarze tych osób, które będą musiały dodatkowo uczęszczać na zajęcia, przygotowywać prace pisemne na zaliczenie oraz zdawać kolokwia i egzaminy, a w końcu napisać pracę magisterską.

Warto również dodać, że pomysł zatrudniania studentów jako asystentów sędziów odbił się szerokim echem wśród dotychczasowej kadry asystenckiej i wzbudził jej oburzenie. Asystenci obawiają się, że to na nich spadnie obowiązek przyuczania tych nowych osób do pracy (w tym tłumaczenia im procedury cywilnej) i, że osoby te będą dostawać prostsze i mniej obciążające zadania, a doświadczeni pracownicy – tylko te skomplikowane i czasochłonne. Co więcej, studenci ci – ze względu na zwolnienie osób do 26 roku życia z podatku dochodowego – będą zarabiali tyle samo, a może nawet więcej niż osoby z wieloletnim doświadczeniem i uzyskanym tytułem magistra. Rozgoryczenie asystentów sędziów spowodował przede wszystkim fakt, że – zamiast docenić ich pracę zarówno finansowo, jak i tworząc szanse i drogi awansu – próbuje się ich zastąpić „tańszymi” studentami.

Z całą stanowczością wnosimy więc o wycofanie się z tego krótkowzrocznego i prowizorycznego rozwiązania, na rzecz realnego uatrakcyjnienia zawodu asystenta sędziego w celu pozyskania kandydatów do pracy na tym stanowisku oraz zatrzymania wykwalifikowanej, doświadczonej kadry w wymiarze sprawiedliwości.

Jednocześnie stanowczo sprzeciwiamy się art. 155 § 3e projektowanej ustawy, zgodnie z którym z asystentem sędziego, który ukończył staż asystencki albo jest zwolniony z obowiązku jego odbycia, można zawrzeć umowę o pracę na czas nieokreślony. Jest to rozwiązanie dużo mniej korzystne dla nowozatrudnionych asystentów niż dotychczas obowiązujące przepisy, z których wynika obowiązek zatrudnienia asystenta po pozytywnie odbytym stażu na czas nieokreślony. Rozwiązanie to jest również mniej korzystne niż to przewidziane dla studentów, którzy odbyli staż asystencki i przewidziane w § 3d, który określa obowiązek zawarcia umowy na czas nieokreślony. Zmiana ta nie jest w żaden sposób uzasadniona przez projektodawców za wyjątkiem wskazania konieczności dostosowania rozwiązań dotyczących asystentów sędziów do rozwiązań kodeksowych. W ocenie organizacji związkowej staż asystencki jest wystarczającym okresem do sprawdzenia danego pracownika i ocenienia, czy zasadne jest zawarcie z nim umowy o pracę na czas nieokreślony. Jeśli natomiast projektodawcy widzą potrzebę dostosowania regulacji dotyczących pracowników sądów do regulacji Kodeksu Pracy, organizacja związkowa proponuje zacząć od zagwarantowania kodeksowej stawki za pracę w godzinach nadliczbowych (obecnie pracownicy sądów – 100%, przepisy KP – 150%) oraz zniesienia zakazu podejmowania dodatkowego zatrudnienia bez zgody pracodawcy, a także zagwarantowania prawa do strajku.

Przechodząc do omówienia delegacji ustawowej dla Ministra Sprawiedliwości do ustalenia wysokości wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów w rozporządzeniu, wskazać należy, że rozwiązanie to jest wątpliwe co do pełnienia standardu wynikającego z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. Delegacja ta jest tożsama z delegacją zawartą w art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury. Na niekonstytucyjność tego rozwiązania – jeszcze jako Rzecznik

Praw Obywatelskich – zwracał uwagę Pan Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar w swoim wystąpieniu z dnia 28 lutego 2019 roku nr III.7040.13.2019.LN adresowanym do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości. W wystąpieniu tym wskazano, że na poziomie ustawy o pracownikach sądów i prokuratury „nie zostały uregulowane ogólne zasady wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Bez tych ogólnych zasad wynagradzania nie jest zaś możliwe określenie w rozporządzeniu zasad szczegółowych, nie można uszczegółowić bowiem w rozporządzeniu tego, co nie zostało określone w samej ustawie. W rezultacie rozporządzenie wydawane na podstawie art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury traci swój wykonawczy charakter, skoro za jego pomocą nie można wykonać tego, co nie zostało ustalone w samej ustawie. Rozporządzenie nie służy więc wykonaniu ustawy, lecz zastępuje regulacje, których brak jest w jej treści. W efekcie, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż wydawane na jego podstawie rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad wynagradzania urzędników i innych pracowników sądów i powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury nie zostało wydane w celu wykonania ustawy. W samej ustawie brakuje bowiem ogólnych zasad wynagradzania tych grup zawodowych”.

W ocenie organizacji związkowej powyższe, trafne uwagi Pana Ministra Adama Bodnara znajdują pełne zastosowanie do rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów. Z tego powodu też dochodzi do arbitralności, skutkującej niepewnością co do wysokości wynagrodzenia asystentów sędziów w przyszłości, o której pisaliśmy w pierwszej części niniejszego pisma. Dlatego wnosimy o podjęcie prac legislacyjnych zmierzających do zgodnego z Konstytucją RP uregulowania wysokości wynagrodzenia asystentów sędziów. Jeszcze raz postulujemy o powiązanie wynagrodzeń tej grupy zawodowej z wynagrodzeniami sędziów lub bezpośrednio z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Rozwiązanie to z pewnością przyczyni się do zwiększenia liczby chętnych do podjęcia pracy w sądownictwie, zatrzyma w wymiarze sprawiedliwości doświadczoną wykwalifikowaną kadrę i nie będzie rodziło ryzyka obniżenia jakości pracy asystentów sędziów. Wręcz przeciwnie – godziwe wynagrodzenie spowoduje możliwości wybierania najlepszych kandydatów do pracy z dużej liczby chętnych.

Z wyrazami szacunku,

Wiceprzewodnicząca
Prezydium Krajowego Zarządu
KNSZZ „Ad Rem”
Przewodnicząca Zarządu
MIOZ KNSZZ „Ad Rem”
Oddział Asystentów Sędziów
Urszula Łobodzińska
Urszula Łobodzińska

Elektronicznie
podpisany przez
URSZULA
ŁOBODZIŃSKA
Data: 2025.04.08
09:15:02 +02'00'